CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 221 (8449) Sobota, dnia 25 września 1926 r. Rok XXXIV.



## Nowy groźny ferment w Hiszpanji.

MADRYT, 24. Wewnętrzna sytuacja Hiszpanji ponownie uległa gwałtownemu zaostrzeniu. Na najbliższe dni zapowiadany jest w kołach dobrze poinformowanych zasadniczy przewrót. Najwybitniejsi politycy hiszpańscy, którzy wycofali się z życia politycznego po ogłoszeniu przez Primo de Riverę dyktatury, przygotowują manifest do narodu hiszpańskiego, mający ukazać się jednocześnie ze zwołaniem przez Primo de Riverę zgromadzenia narodowego. Manifest ten podpisali: b. premjer Romanones, Sanchez, Toca, Garcio Prieto i były marszałek parlamentu hiszpańskiego Villanueva oraz b. minister Alba. Manifest podpiszą najwybitniejsi przedstawiciele hiszpańskiej literatury i nauki.

Podpisujący oświadczają, że wszelkimi środkami dążyć będą do obalenia dyktatury Primo de Rivery. Bez różnicy partyj deklarują się przeciwko monarchji w Hiszpanji, która istnieje jedynie na podstawie konstytucji. Monarchji jednak nie wolno łamać konstytucji i popierać dyktaturę Primo de Rivery.

Dyktator gen. Primo de Rivera szykuje się do walki. Skoncentrował on w koszarach wierne sobie wojska. Nie jest jednak ich zbyt pewien, gdyż do każdego pułku dodana została jedna kompanja, złożona z wiernych i oddanych dyktatorowi żołnierzy.

### Hindenburg zadowolony ze Stressmana.

BERLIN, 24. (Radjo). Dzisiejsze gazety donoszą, że wczoraj na godzinnej audjencji przyjął Hindenburg Stressmana, który mu zdawał sprawozdanie z pertraktacji w Genewie. Hindenburg podziękował Stressmanowi za znojną i owocną pracę, wyrażając nadzieję, że zapoczątkowane pertraktacje z Francją doprowadzą do szczęśliwego rozwiązania trudnych kwestji i do prędkiego zwolnienia prowincji nadreńskich od okupacji francuskiej.

### Katastrofa pociągu.

WARSZAWA, 24. Nocy wczorajszej o godz. 10 min. 40 w pobliżu posterunku nr. 5 a na pół kilometra od dworca Wschodniego na Pradze wykoleił się pociąg pasażerski nr. 916, idący z Dęblina.

Katastrofa nastąpiła wskutek źle nastawionej zwrotnicy. Parowóz wraz z brankardem i trzema wagonami wyskoczył z szyn, niszcząc tor na przestrzeni kilkudziesięciu metrów.

Wstrząs był bardzo silny. Katastrofa nie przybrała groźnych rozmiarów tylko dzięki temu, że pociąg, będąc w pobliżu stacji, zwalniał już biegu.

Nie obeszło się jednak bez ofiar. Wskutek nagłego wstrząsu nerwowego umarł na atak sercowy Karol Markiewicz, jadący ze stacji Leopoldów.

### Nominacje w kancelarji cywilnej prezydenta.

WARSZAWA, 24 września. „Monitor Polski" z dnia 22 września zamieszcza postanowienie p. prezydenta Rzplitej o mianowaniu Stanisława Cara, prokuratora przy sądzie najwyższym, szefem kancelarji cywilnej w III stopniu służbowym, postanowienie p. prezydenta Rzplitej o mianowaniu dr. Kazimierza Switalskiego zastępcą szefa kancelarji cywilnej w V-ym stopniu służbowym.

### Śledztwo przeciwko urzędowi śledczemu.

WARSZAWA, 24. Do prowadzenia śledztwa w sprawie nadużyć w urzędzie śledczym w Warszawie został wydelegowany sędzia sądu okręgowego Konstanty Jaworowski, który pełnić będzie swoje obowiązki pod kierownictwem prokuratora Kazimierza Rudnickiego.

### Epidemja tyfusu w Toruniu.

TORUŃ, 24 września. Jak donosi „Słowo Pomorskie", zanotowano tu w ostatnich dniach 44 wypadki tyfusu, w tem 5 wypadków śmiertelnych. Władze zarządziły daleko idące środki zapobiegawcze.

### Rada prawnicza.

WARSZAWA, 24 września. Porządek dzienny pierwszego posiedzenia rady prawniczej, które odbędzie się dnia 30 września o godzinie 11-ej rano jest następujący:

1) otwarcie posiedzenia przez prezesa rady prawniczej ministra sprawiedliwości,

2) ukonstytuowanie się rady prawniczej (podział na komisje),

3) rozdzielenie projektów ustaw i rozporządzeń pomiędzy poszczególne komisje.

### Por. Orliński doleciał do Omska.

KRASNOJARSK, 24. Por. Orliński odleciał dnia 22-go b. m. o godz. 7.35 z Krasnojarska do Omska.

### Tyfus w Berlinie.

BERLIN, 24. (Radio). Wczoraj zanotowano 61 wypadków zachorowań na tyfus. Pogłoska jakoby w wodzie do picia znajdowały się zarazki tyfusowe nic sprawdziła się, gdyż analiza bakcyli nie wykazała. Najprawdopodobniej tyfus zawleczczono z Hanoweru.

### Książę Oboleński w Warszawie.

WARSZAWA, 24. Bawi tu książe Oboleński, ożeniony z córką znanego miljardera amerykańskiego Astora. Książe Oboleński zajmuje wysokie stanowisko w rosyjskim przeciwsowieckim ruchu monarchistycznym.

### Przyjazd generała Malczewskiego do Warszawy.

WARSZAWA, 24. Generał Malczewski w środę wieczorem przyjechał do Warszawy i stanął w hotelu Bristol. Grupy prawicowe usiłowały z tego powodu urządzić demonstrację, czemu przeszkodziła licznie rozstawiona po ulicach policja.

### Katastrofa kolejowa we Francji.

PARYŻ, 24. (Radio). Dyrekcja Kolei P. L. M. donosi, że podczas katastrofy na stacji Herity zginęło 5 podróżnych.

### W Anglji strejk trwa w dalszym ciągu.

LONDYN, 24. (Radio). Wydział wykonawczy związku górników odbył dziś naradę. Jednakże konferencja z pracodawcami nie doszła do skutku. Dziś gabinet będzie omawiał żądania górników. „Reuter" donosi, że rząd żądania górników uważa za nierealne.

### Drożyzna w Niemczech spada.

BERLIN, 24. (Radio). Urząd statystyczny donosi, że od 15 do 22 września ceny spadły o 0,5%. Spadek zaznaczył się w produktach rolnych i wyrobach włókniczych.

### Powódź w Indjach.

KALKUTA, 24. (Radio). W Attok w okręgu Punsnhab wylała rzeka. Pięciu ludzi utonęło. Szkody olbrzymie.

### Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 22. Dolar w obrotach prywatnych i w międzybankowych 8.99.

## Wojna domowa w Meksyku potężnieje.

WIEDEŃ, 24. „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Meksyku; Walka religijna trwa nadal. W Zamorach aresztowały wojska związkowe 2 działaczy katolickich, w których mieszkaniach znaleziono karabiny i obciążające dokumenty. Obu aresztowanych niebawem rozstrzelano a zwłoki ich dla postrachu wystawiono na widok publiczny. Powstanie indjan nie zostało jeszcze stłumione. Injanie żądają ustąpienia prezydenta Callesa. Zdemolowali oni linje kolejowe, biegnące wzdłuż Oceanu Spokojnego. Calles zamierza bombardowaniem z samolotów zniszczyć obozy indjan. W mieście Coidac proklamowano stan oblężenia. Złożony z urzędu burmistrz tego miasta odmówił wykonania rozkazu i wydania biur miejscowych zabarykadował się on w budynku gminy z 200 uzbrojonymi ludźmi. Wojska rządowe wzięły szturmem budynek gminny, a burmistrz musiał się poddać. Ubiegłej nocy władze policyjne wykryły w mieście Meksyku tajne zebranie 300 kobiet katolickich. Uczestniczki zebrania zostały zamknięte w podziemiach więziennych.

## Wciąż piekło orkanów nad Ameryką.

LONDYN, 24. Donoszą z Nowego Yorku, że nad Bahamą szalał straszny cyklon, który zabił 70 osób i kilkadziesiąt poranił.

Szkody obliczają na kilkadziesiąt tysięcy dolarów.

NOWY YORK, 24. Po za Miami bardzo ucierpiało od orkanu miasto Morehaven. Uciekinierzy z tego miasta opowiadają, że wody porwały całe domy, które płynęły około mili. Podczas orkanu i powodzi rozgrywały się wstrząsające sceny. Jedna z matek ratowała przed utonięciem troje swoich dzieci. Płynęła ona wraz z niemi przez wzburzone fale, związawszy dzieci z sobą. Podczas tej ucieczki przed śmiercią dwoje dzieci utonęło. Wówczas matka odcięła je pozostawiając w wodzie i w ten sposób uratowała trzecie dziecko. Błąkające się samopas dzieci, wskutek rozdzielenia rodzin, odsyłane są przez komitet pomocy ofiarom katastrofy do punktu koncentracyjnego.

Podczas orkanu, który szalał onegdaj wiatr rzucał odłamkami cementowych murów, drzewami i szczątkami dachów, zabijając i kalecząc ludzi. Orkan szedł z południa stanu Alabama z szybkością 120 mil na godzinę. Powstał on na południe od Loizany przy zatoce Meksykańskiej. Najbardziej ucierpiały miejscowości: Grenwille, Volmatola, Vhistler i Janckon. W całej Alabamie zostały zniszczone kościoły, w których schroniło się przed burzą wiele osób. W miejscowości Pensacola gmach 10 piętrowy banku narodowego został zupełnie zrównany z ziemią. Również nadchodzą wiadomości o zniszczeniach z miejscowości Sioux.

Osiem okrętów stojących w portach zaginęło bez wieści.

NOWY YORK, 24. Straszny orkan szalał onegdaj nad miastem Encarnacion nad rzeką Parana. Całe miasto burza obróciła w jedną wielką kupę gruzów, 500 osób zostało zabitych i 600 rannych, szkody obliczają na 1 miljon dolarów.

## Komisja budżetowa przeciw rządowi.

WARSZAWA, 24. Zamieszanie jakie wywołała wśród posłów onegdajsza uchwała komisji budzetowej obcinająca preliminarz budżetowy o 34 miljony zł. w myśl wniosku pos. Zdziechowskiego, doprowadziła do zupełnego haosu. Utrzymano mianowicie wniosek pos. Zdziechowskiego o skreśleniu z budżetu 34 milj. zł. i określeniu tego budżetu na 450 miljonów zamiast żądanej przez rząd sumy 484 milj. zł.

Na komisji podczas głosowania posłowie z tych samych klubów głosowali różnie i przeciwko sobie.

Posiedzenie komisji rozpoczęło się o g. 9 m. 30 zrana w obecności marszałka Sejmu Rataja i min. skarbu Klarnera.

Po ożywionej dyskusji w głosowaniu nad art. 1 omawiającym podwyższenie kredytów za ubiegły kwartał trzeci przyjęto w myśl wniosku referenta przywrócić skreślone wczoraj dodatkowe kredyty M. S. Z.

Jednocześnie jednak komisja przyjęła wniosek pos. Zdziechowskiego o skreśleniu dodatkowych kredytów dla ministerjum spraw wojsk. w wysokości 12,330,000 zł. 11 głosami prawicy i N. P. R. przeciw 10. Część endecji, chadecji i Piasta wstrzymała się od głosów. Żydzi głosowali różnie. Wynik tego głosowania na komisji zaskoczył przedstawiciela M. S. Wojsk. płk. Petrażyckiego.

Dalej odrzucono wniosek pos. Zdziechowskiego domagający się skreślenia kredytów Prezydentowi Rzplitej.

W art. 2 wniosek pos. Moraczewskiego na wstawienie kredytów w wysokości 27 miljonów zł. na podwyższenie pensji urzędnikom odrzucono.

Przy art. 3 rozwinęła się dłuższa dyskusja w której brał udział min. skarbu.

Ostatecznie utrzymano tekst przyjętej w drugiem czytaniu poprawki pos. Zdziechowskiego określając preliminarz budżetowy na 450 milj. zł.

Całą ustawę w trzeciem czytaniu przyjęto.

Natychmiast po posiedzeniu komisji marsz. Rataj zaprosił na konferencję min. Klarnera i posła Kościałkowskiego.

Po posiedzeniu komisji budżetowej marszałek Rataj zaprosił do siebie pos. Bitnera (Ch. D.) i pos. Witosa w związku z przebiegiem głosowania na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej.

Klucz sytuacji znajduje się obecnie na plenum izby, która będzie miała możność odrzucić uchwałę komisji i przywrócić preliminarz w wysokości żądanej przez rząd.

## Z wędrówki po szerokim świecie.

Co jest najwięcej „typowo - amerykańskie" w Ameryce. — Słów kilka o życiu i zwyczajach amerykańskich. — Flirt i małżeństwo w Ameryce. — Częste rozwody.

W dzisiejszej naszej „wędrówce" chcemy czytelnikowi dać kilka małych szkiców z amerykańskiego życia i najwięcej typowo amerykańskich zwyczajów.

Niejeden zasłyszawszy coś nie coś o Ameryce zapytać się może: „a cóż jest najbardziej typowego dla amerykańskiego życia? Fotel na biegunach, czy maszynka do lodów, drapacz chmur, czy też... konfitury.

Trzeba bowiem wiedzieć, że każdy Jankes rozpoczyna dzień od zjedzenia pół szklanki konfitur. Jest to bardzo dobry zwyczaj, tylko do niedawna był zepsuty przez ludzi bogatych, którzy do konfitur dolewali shery. Zwyczaj jedzenia rano konfitur jest w Ameryce dość nowej daty. Ale w ciągu ostatnich kilkunastu lat tak się rozpowszechnił, że dziś nie znajdujemy, ani jednego domu, gdzieby nie używano rozmaitych patentowanych (Amerykanie lubią tylko rzeczy patentowane) słoików z niemniej patentowanemi smażonemi owocami.

Tak samo w każdym najuboższym domu amerykańskim musi być lodownia, do której codzień nie sklepikarz dostarcza blok świeżego lodu.

Ostrygi, które u nas należą do przysmaków rzadkich i drogich, tam są najpopularniejszą strawą. Tylko jadają je tam inaczej, a mianowicie przyprawiają je tam ostremi sosami, a nierzadko też... cukrzą i zagryzają keksem.

Amerykanie ogromnie lubią ciepło w mieszkaniu i w zimie utrzymują w niem temperaturę dla przeciętnego europejczyka stanowczo za wysoką. Dlatego amerykanki mogą się w zimie ubierać tak lekko, jak w lecie. Wełniane sweatry, trykoty, kamasze są tam nadzwyczaj mało znane.

Drapacze nieba, reklamy świetlne i wagony kolejowe, nie podzielone na przedziały, są już dla Nowego Świata charakterystyczne, chociaż zdobyły sobie również prawo obywatelstwa i w Europie.

Nic jednemu, co nie był wcale w Ameryce, zda je się, że wszyscy Amerykanie zawsze i wszędzie mówią tylko o dolarach. Zapatrywanie takie jest mylne. Dolar jest bezsprzecznie najczęstszym tematem rozmowy, ale nie wyłącznym. Prócz dolara Mają Amerykanie także i inne ważne tematy do rozmowy.

Co najbardziej europejczyka drażni, to uniformizm. Wszyscy golą się temi samemi patento-

wanemi maszynkami, używają tego samego mydła. Kobiety noszą takie same pończochy, mężczyźni jednej formy kapelusze. W sklepach nie można dostać niczego, coby choć na jotę odbiegało od panującej mody.

Kto wie, czy właśnie ten uniformizm nie jest najbardziej typowo amerykański.

— — — — — — — — —

Wśród czytających to nasze opowiadanie, dużo zapewne znajdzie się takich, którzy ciekawi są dowiedzieć się cośkolwiek o kobietach amerykańskich, o pannach, o mężatkach i o stosunkach w małżeństwach amerykańskich. Nie dziwmy się ich ciekawości, albowiem u nas w Starym Świecie kobieta stanowi jeszcze najmilszy i najczęstszy temat w rozmowie kawalerskiej, zaś u kobiet znowu małżeństwo jest jednym z najpopularniejszych tematów rozmowy. Postaramy się choć w małej części zaspokoić ciekawość tej „ciekawszej połowy“ naszych czytelników.

Nikt chyba nam nie zaprzeczy, że młode panny na całym świecie lubią bawić się i flirtować. Mają do tego słuszne zresztą zupełnie prawo. Ale nie na całym świecie robią to jednakowo. W niektórych krajach panny skrępowane są bardziej wymaganiami etykiety towarzyskiej, tradycjami i t. d. w innych znów krajach flirt jest znacznie swobodniejszy. Do tych ostatnich należy przedewszystkiem Ameryka.

Młoda Amerykanka z inteligencji jest bardzo samodzielną i niezależną. Ma ona koła swoich własnych znajomych studentów, towarzyszy sportu i przyjaciół — których przyjmuje w domu, mimo, że nie znają oni wcale jej rodziców.

W sobotę wyruszają liczne pary na wycieczki, z których wracają dopiero w poniedziałek i nikt im tego nie bierze za złe, bo wszyscy wiedzą, że ton, jaki między niemi panuje, jest bezwzględnie poprawny i przyzwoity.

Młody człowiek w Ameryce, który ośmieliłby się nadużywać zaufania swej towarzyszki i nie odpowiednio wobec niej się znalazł, byłby srodze ukarany.

W mig wiedzianoby o tem wszędzie i zostałby bezwzględnie wykluczony z towarzystwa. Szacunek dla kobiety jest w Ameryce ogromny, a krytyka młodej panny prawie, że nie do pomyślenia. Przeciwnie, brane są one bardzo serjo i otoczone opieką całego społeczeństwa.

Zdawałoby się, że małżeństwo zawierane przez tak samodzielne i porządne niewiasty powinny być szczęśliwe, a rozwodów mniej niż gdzieindziej. Ale tak nie jest. Dobre są małżeństwa zawierane miedzy studentami i studentkami. Pobrawszy się pracują razem na utrzymanie domu i żyją w dobrych stosunkach. Gorzej jest., a te wypadki są często, kiedy kobiety zawierają małżeństwo dla interesu. Amerykańscy „bussinesmani“, którzy ciężko pracują, wykształceniem i kulturą towarzyską stoją przeważnie niżej od kobiet. Ożeniwszy się, taki człowiek pracujący otacza żonę zbytkiem, ale nic jej ponadto nie daje. Kobieta się nudzi, w małżeństwie dzieje się coraz gorzej i to doprowadza w końcu do rozwodu.

W ostatnich latach tak się rozwody rozwielmożniły, że kupcy przestają fabrykować solidniejsze i długotrwałe urządzenia domu, bo jak powiadają „to i tak tylko na kilka lat“.

Na ogół sędziowie amerykańscy odznaczają się wielką galanterją wobec kobiet, a procesy rozwodowe zawsze prawie starają się rozstrzygnąć na korzyść niewiasty, co oczywiście najdosadniej charakteryzuje ich wartość moralną.

*L. Wik.*

## Z Teatru.

Dziś w Teatrze Polskim odbędzie się uroczysta inauguracja sezonu. Odegraną zostanie potężna tragedja J. Słowackiego „Balladyna“. Ponieważ „Balladyna“ będzie grana tylko 3 razy, to znaczy w piątek, sobotę i niedzielę, dyrekcja pragnąc uprzystępnić to widowisko młodzieży szkolnej, urządza oprócz wieczorowych, dwa przedstawienia popołudniowe w sobotę i niedzielę po cenach zniżonych. Część dochodu z przedstawień dyrekcja przeznaczyła na „Ognisko“. Bilety na te przedstawienia przeznaczone są wyłącznie dla młodzieży szkolnej i nabywać je można w sobotę i w niedzielę w kasie teatru od godz. 11—4. Bilety na przedstawienia wieczorowe są w przedsprzedaży w cukierni W. P. A. Mayera, następnie od godz. 6 wieczorem w kasie teatru.

Informacji w sprawie kursu dramatycznego udziela sekretarjat w godz. 10—11 rano i od 6.30 do 7.30 wieczorem.



## KRONIKA

| 24 WRZESIEŃ | PIĄTEK |
|---|---|
| | † N. M. P. od wykupu niewoln. |
| | W. słońca g. 5 m. 22. Z. g. 5 m. 33. |
| | W. g. 7 m. 14 w. Z. g. 8 m. 30 r. |

— **Odznaczenie.** Urzędnikowi Starostwa w Kaliszu p. Stefanowi Koryckiemu i referendarzowi tegoż starostwa p. Stanisławowi Tarnowskiemu Prezes Rady Ministrów nadesłał w dn. 16 b. m. srebrne krzyże zasługi — z uznaniem dzielnego zachowania się; skutecznych zarządzeń wśród szczególnie trudnych okoliczności, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu.

— **Nominacja.** Komisarz ochrony lasów w Koninie, Stanisław Miller przeniesiony został na stanowisko wojewódzkiego inspektora ochrony lasów do Łodzi.

— **Zarząd Towarzystwa Prawidłowego Myśliwstwa w Kaliszu,** uprasza niniejszem p. p. członków Towarzystwa o przybycie na Ogólne Zebranie mające się odbyć w sobotę, dnia 25 września r. b., o godz. 6 po południu. W razie nie przybycia dostatecznej liczby osób, drugie zebranie prawomocne, odbędzie się tegoż dnia i tamże o godz. 7 wieczorem. 1221

— **Wyścigi.** Dnia 26 b. m. urządza Towarzystwo Cyklistów dla swoich członków na zamknięcie sezonu wyścigi szosowe 50, 20 10-cio kilometrowe na szosie Tureckiej. Zapisy przyjmuje się w klubie do dnia 25 b. m. do 18 godz. włącznie. Wyjazd z klubu o godz. 13.30 po poł.

— **Ze Straży Pożarnej.** W niedzielę 26 września, o godz. rano, odbędzie się nadzwyczajna próba ogólna Kaliskiej Straży Pożarnej na której m. in. przeprowadzone zostaną pierwsze ćwiczenia przysposobienia wojskowego. Zbiórka o godz. 7 rano.

— **Jesienna burza.** W ubiegły czwartek dnia 23 września o godz. 3 p. p. przeszła nad Kaliszem przy chłodnej temperaturze burza z silną ulewą, grzmotami i błyskawicami.

— **Dzikie wybryki.** W dniu wczorajszym dotąd nie wykryci przez policję sprawcy, wybili wszystkie szyby w synagogach kaliskich. W samej synagodze przy ul. Krótkiej wybito 60 szyb.

— **Święta żydowskie.** „Szałasów“ przypadają w przyszłym tygodniu w środę i czwartek t. j. dnia 29 i 30 września r. b.

— **Listy zastawne na podatek majątkowy.** W n-rze 95 „Dziennika Ustaw“ (poz. 556 i 558) ogłoszono rozporządzenia Ministra Skarbu w sprawie przyjmowania listów zastawnych przy spłacie podatku majątkowego.

Listy zastawne Tow. Kred. Ziem. w Warszawie i we Lwowie oraz Wileńskiego B-ku Ziemskiego przyjmowane będą po kursie 725 zł. za 100 dol. nom., zaś listy zastawne Państw. B-ku Rolnego po kursie 140 za 100 nom.

Rozporządzenia obowiązują od dn. 1 b. m.

— **Terminy płatności podatku majątkowego.** Ministerjum skarbu przypomina że z końcem października upływa termin płatności nowej raty podatku majątkowego i że do tego terminu:

a) płatnicy I grupy kontyngentowej (rolnictwo) oraz II grupy kontyngentowej (drobny handel, wierzytelności pieniężne etc), obowiązani są pokryć w całości (łącznie z dotychczasowemi ratami) wymierzony im podatek majątkowy bez zwyżki kontyngentowej;

b) płatnicy II grupy (większy przemysł i handel) obowiązani są w tymże terminie uiścić (łącznie z dotychczasowemi ratami) połowę podatku majątkowego wraz ze zwyżką kontyngentową.

**Wyjątek stanowią płatnicy, których majątek oszacowano nie wyżej 10.000 zł. i którzy w myśl dotychczasowych zarządzeń obowiązani są w terminie do końca października r. b. uiścić dwie wszystkich grupach uzupełnienie do połowy wymierzonego im podatku.**

**Zaznacza się, że niezwłocznie po upływie powyższego terminu płatności władze skarbowe przystąpią do przymusowego ściągania nieuiszczonych należności z tytułu powyższej raty, oraz poprzednich zaległości wraz z karami za zwłokę i kosztami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.**

— **Wypłata należności państwowych w banknotach. Na podstawie rozporządzenia p. ministra skarbu kasy skarbowe otrzymały polecenie, aby wszelkie wypłaty należności państwowych dokonywane były w biletach bankowych, a tylko na wyraźne żądanie odbiorców — w biletach zdawkowych i w bilonie. — Rozporządzenie to wywołane zostało zmienionymi warunkami obrotu pieniężnego.**

## Z KRAJU.

— **Pojedynek w Warszawie. Odbył się w Warszawie pojedynek na ciężkie pałasze między dowódcą jednego pułku kawaleryjskich p. W. D. i pułkownikiem B., jako epilog osobistego zajścia. Pułkownik B. ranny dwukrotnie w głowę i rękę uznany został za niezdolnego do dalszej walki.**

## ZE ŚWIATA.

— **Pierwszy Kongres Paneuropejski. 3 października b. r. otwarty zostanie w Wiedniu pierwszy Kongres Paneuropejski, na który zgłosiły uczestnictwo najwybitniejsze osobistości ze wszystkich krajów europy. Plan obrad jest następujący: W południe pierwszego dnia Kongresu dokona uroczystego jego otwarcia przewodniczący Związku Paneuropejskiego, b. kanclerz austrjacki, ks. dr. Ignacy Seipel. Pierwsze posiedzenie polityczne tegoż popołudnia zagai twórca idei paneuropeizmu, R. N. Kalergi. Posiedzenie gospodarcze w dn. 4 października zagai referat słynnego ekonomisty francuskiego Franciszka Delaisi. Dzień wtorkowy 5-go paźd. poświęcony będzie zagadnieniom współpracy umysłowej. 6-go paź. nastąpi uroczyste zamknięcie Kongresu bankietem pożegnalnym.**

— **Pasywny bilans handlowy Anglji. Bilans handlowy Anglji wykazuje w sierpniu nieustanne pogorszenie sytuacji ekonomicznej, import bowiem wzrósł o dalszych 9 miljonów funtów, podczas, gdy eksport zmniejszył się znowu o 11 miljonów.**

## Z PIŚMIENNICTWA.

— **„Polski Czerwony Krzyż“.** Wyd. Warsz. Okr. Oddz. P. C. K. w Nr. 7 z b. r. na wrzesień, w okładce Edmunda Bartłomiejczyka art. malarza, przyniósł artykuły następujące: Symbol Krzyża — A. R.; Metody nauczenia higjeny w szkołach powsz. — dr. J Batecki; Praca samarytańska i społeczna kobiet polskich w powstaniu styczniowem—dr. Fr. Białokur gen. bryg.; O kształceniu zawodowem pielęgniarek — dr. Kowarski; Czerwony Krzyż w marynarce handlowej, oraz sprawozdania z akcji samarytańskiej Polskiego Czerwonego Krzyża podczas wypadków majowych, która się spotkała z tak wielkim uznaniem ze strony sfer rządowych i całego społeczeństwa polskiego.

Redaktor Naczelny: Anna Roszkowska, członek Zarządu Warsz. Okr.—Oddz. P C K. Redaktor odpowiedzialny i wydawca za Warsz. Okr.—Oddz. P. C. K. Felicjan Kurok, kierownik działu wydawniczego.

Prenumerata roczna 10 zł.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Mazowiecka 9. m. 7.

Tel.: 302—96, konto czekowe w P. K. O. 10540.

Po nadesłaniu znaczkami pocztowemi 20 gr. wysyła się numery okazowe.

## BIULETYN

**SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ“ Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU**

**w dniu 24 września 1926 r. godz. 7-a rano**

| | |
|---|---|
| 1) Ciśnienie powietrza | 750.7 |
| 2) Kierunek wiatru | N |
| 3) Siła wiatru | 1 m/s |
| 4) Stan nieba | Chmurno |
| 5) Wilgot. bezwzględna | 7.2 mm |
| 6) Wilgot. względna | 96% |
| 7) Temp. powietrza | +7.°1 |
| 8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zacałyd.) | 3.4 m. |
| 9) Najwyż. temp (z doby ubiegł. zacałyd.) | +15°.8 |
| 10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. zacałyd.) | + 8°.1 |
| 11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p p. | + 1°.36 |

**Składajcie ofiary na L. O. P. P.**

# Stan gospodarczy wsi.

— Czy wieś wzmacnia się gospodarczo? Jak wpłynęły ostatnie zbiory na jej zdolność nabywczą? Jakie są oszczędności drobnego rolnika polskiego?

Na wymienione pytania udzielił nam rzeczowych wyjaśnień i aktualnych informacji Nacz. Dyr. Centr. Kasy Spółek Rolniczych, p. Z. Chmielewski.

— Przesilenie gospodarcze dotkliwiej odbiło się na ludności rolniczej niż na ludności miejskiej. Zasoby oszczędnościowe ludności miejskiej zmiejszyły się, jeśli porównać lata 1914 i 1924, jak 100:20, zasoby zaś ludności drobnorolniczej jak 100:1.5. Inflacja, nieurodzaj r. 1924-go, a ponad wszystko fatalna polityka cen na płody rolne dosłownie wyłuskała z ludności rolniczej, a szczególności drobnorolniczej, wszelkie jej oszczędności. Z urodzaju r. 1925-go rolnik spłacił 50 do 60% swego zadłużenia, wynikającego wskutek nieurodzaju r. 1924, a z urodzaju r. b. ma spłacić pozostałe 40—50%. Ogólne zubożenie rolnika i ciążenie zadłużenia jeszcze z r. 1924-go — oto czynniki ujemne obecnej zdolności nabywczej wsi. Natomiast czynnikiem w wysokim stopniu dodatnim jest urodzaj ostatni. W wielkim przecięciu jest on mniej więcej o 15% mniejszy niż w r. 1925-ym. Wobec jednak wysokich cen, zarówno na rynku wewnętrznym, jak i na rynku międzynarodowym, spieniężenie płodów zapewni rolnikowi wyniki dość pomyślne i znacznie podniesie jego zdolność nabywczą. Sprzedaż nawozów sztucznych, dzięki dostarczeniu przez Bank Polski kredytu 3 lub 6-miesięcznego, dała efekt, przekraczający najśmielsze nadzieje. Nawozy w kampanji jesiennej rozeszły się w bardzo wielkich ilościach, może nawet większych, niż w kampanji jesiennej r. 1925. Sprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych przybrała tempo tak wielkie, że fabryki nasze krajowe nie są w stanie zadośćuczynić zapotrzebowaniom. Pocieszającem też jest faktem znaczne zapotrzebowanie cementu, wskutek stałego rozpowszechnienia się budowli pustakowych i wyrobów betonowych, jak też i duże zapotrzebowanie blachy cynkowej. W ostatnich 6 tygodniach wieś daje bardzo poważne zamówienia na węgiel, które jednak przez kopalnie są wykonywane bardzo tylko ułamkowo.

Wkłady oszczędności w 1.600 Kasach Stefczyka, skupionych przy Zjedn. Spół. Rol. wynoszą obecnie 4.5 do 5 miljonów złotych. Oceniam łączne wkłady oszczędności drobnego rolnictwa w obecnej chwili na 20.000 000 złotych, gdy przed wojną wynosiły one około 1.5 miljarda! Oszczędności te zapewne do nowych zbiorów wzrosną nieznacznie, gdyż drobny rolnik musi pokryć resztę zadłużenia swojego jeszcze z r. 1924 i uzupełnić nakłady swych gospodarstw. Na podstawie jednak ogólnej znajomości stosunków mogę mieć nadzieję, że wkłady oszczędnościowe drobnych rolników do nowych zbiorów wzrosną do kwoty 50 milj. zł., a w naszych Kasach Stefczyka do kwoty 15, może nawet 20 milj. zł.

# RADIO.

**Program na sobotę 25 września b. r.**

WARSZAWA (480) 17.30 Koncert; 18.30 Pog. radiowa; 10 Odczyt prof. Mościckiego 19.25 Pog. rolnicza; 19.40 Kabaret; 20.30 Koncert popularny.

BERLIN — KÖNIGSWURSTENHAUSEN (504—1300) 16.30 Koncert; 20.30 Kabaret; 22.30 Tańce.

WROCŁAW (418) 11.30, 16.30 i 20.25 Koncerty 22.30 Tańce

FRANKFURT n/M. (470) 16.30 i 20.15 Koncerty.

HAMBURG (392.5) 16.15 Koncert; 17.20 „Des liebe Augustin“ operet. Falla, 20 Kabaret.

LIPSK (452) 16.30 i 19.45 Koncerty 21 „Modne operetki“.

MONACHJUM (485) 14.15, 16.30, 19.45 Koncerty; 20.45 Tańce.

MEDJOLAN (320) 21.12 „Favorita“ op. Donizetti.

PRAGA (368) 16.30 i 20.02 Koncerty.

OSLO (382) 20 i 21.30 Koncerty.

RZYM (425) 21.25 Koncert muzyki lekkiej.

BERN (435) 20 Koncert.

BRNO (521) 19.15 Opera.

BRUKSELLA (487) 17.20 i 21.10 Koncerty.

WIEDEŃ (530) 16 15 Koncert; 19.45 „Bajadera“ operetka Kalmana.

BUDAPESZT (560) 17.15, 20.30 i 22.15 Koncerty.

LONDYN—DAVENTRY (1600) 16.15, 18 Koncerty; 19 Big-ben; 20 Przedstawienie; 21.45 Piąta suita Bacha; 23.15 Recital skrzypcowy Ketelbeya 22.30 Tańce z hotelu Savoy.



Druk „Gazety Kaliskiej“ — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Sp. z ogr. odp. Redaktor H. RADWAN.